

Barbara Chojnacka

Feliks Krassowski (1895-1967) – artysta malarz i scenograf Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

słowa kluczowe: scenografia, malarstwo, teatr, Bydgoszcz

W dziedzinie bydgoskiej scenografii do najciekawszych, a równocześnie najmniej znanych okresów, należy dwudziestolecie międzywojenne z charakterystycznym dla tego czasu przemieszczaniem się twórców, pracujących dla kolejnych teatrów przez kilka sezonów. Scenografowie zatrudnieni w Teatrze Miejskim byli malarzami, absolwentami uczelni artystycznych, łączącymi pracę zawodową w teatrze z realizacją indywidualnych przedsięwzięć artystycznych. Do Bydgoszczy przybywali z różnych ośrodków, m.in.: z Krakowa, Lwowa, Warszawy i Poznania. Niektórzy z nich wystawiali swoje obrazy na wystawach środowiskowych organizowanych w Bydgoszczy. Roman Czaplicki (1881-1957) w 1921 r. objął w bydgoskim teatrze stanowisko „dekoratora” po Józefie Wolffie. W latach 1921-1926 zaprojektował i wykonał około 160 dekoracji teatralnych, bardzo pozytywnie ocenianych przez ówczesnych recenzentów. Stanisław Węgrzyn (1899-1973) w latach 1926-1928 zaprojektował i zrealizował ponad 30 dekoracji. Przez kilka następnych sezonów funkcję scenografa pełnił Feliks Krassowski, który w latach 1928-1933 wykonał dekoracje do około 140 spektakli. Kolejnym scenografem bydgoskiego teatru został Jan Hawryłkiewicz (1902-1992), przebywający w Bydgoszczy w latach 1933-1938, autor ponad 150 inscenizacji plastycznych, uczestnik licznych ekspozycji z dziedziny sztuki, projektant wystaw i wystroju wnętrz. W ostatnim sezonie teatralnym 1938/1939 funkcję scenografów objęli Aleksander Jędrzejewski (1903-1974) i Jadwiga Przeradzka-Jędrzejewska (1902-1983), autorzy około 30 dekoracji teatralnych. Na różnorodność ówczesnych koncepcji formalnych złożyły się naturalistyczne oprawy sceniczne, budowane środkami malarskimi i wzbogacane efektami światła w realizacjach Czaplickiego i Węgrzyna oraz nowatorskie rozwiązania w rodzaju oszczędnych „scen narastających”

Krassowskiego i sceny obrotowej Hawrylkiewicza. Odrębnym rozdziałem w historii bydgoskiej scenografii jest powojenna (1945-1979) działalność Antoniego Muszyńskiego, autora około 300 projektów dekoracji i kostiumów, realizowanych dla scen teatru i opery.

Feliks Krassowski urodził się 2 lipca 1895 r. w Warszawie, był synem Stanisława, urzędnika kolejowego, i Karoliny z Rudzińskich. W latach 1911-1914 studiował w warszawskiej Szkole Rysunkowej Wojciecha Gersona, następnie w Szkole Sztuk Pięknych u wybitnego scenografa – Wincentego Drabika (1914-1915). Studia plastyczne kontynuował w latach 1916-1918 w Szkole Sztuk Pięknych w Kijowie, gdzie uczył się malarstwa u Konrada Krzyżanowskiego. W roli scenografa zadebiutował w tamtejszym Teatrze Studyo Stanisławy Wysockiej, projektując w 1917 r. oprawę do sztuki „Siostra Beatrix”. W kijowskim teatrze wykonał samodzielnie kilka innych scenografii, m.in. do „Uczonych białogłów”, „Cyda” i „Ciotuni” (1918). W latach 1918-1928, przed przybyciem do Bydgoszczy, współpracował z wieloma scenami: z krakowskim Teatrem im. Juliusza Słowackiego (1918), z warszawskim teatrem letnim Bagatela (1919), z teatrem w Inowrocławiu (w sezonie 1919/1920), z Teatrem Narodowym w Toruniu (1921-1924), ponownie z Teatrem im. Juliusza Słowackiego w Krakowie (1924-1926). Rok 1926 w twórczości Krassowskiego obfitował w ważne wydarzenia, wpływające na jego dalszą twórczość scenograficzną i malarską. Uczestniczył wówczas w wystawie grupy plastyków Jednoróg, wystawiając zespół projektów scenograficznych. W tym samym roku z inicjatywy Tadeusza Peipera została wydana broszura Krassowskiego, zatytułowana „Scena narastająca”¹. W opracowaniu tym scenograf przedstawił swoją nowatorską koncepcję, wprowadzającą oszczędne dekoracje, uzupełniane w miarę rozwoju akcji: *Budowle sceniczne raz ukazane nie znikają przy następnych zmianach miejsca, lecz trwają na scenie, wiążąc się z następnymi budowlami w organiczną całość konstrukcyjną*. W latach 1926-1927 Krassowski, pracując w teatrze Reduta w Wilnie i w Grodnie, projektował dekoracje architektoniczne przystosowane do trudnych warunków objazdowych. Przygotował wówczas kubizującą scenografię do „Cyda” oraz ekspresjonistyczną do „Snu nocy letniej”. W 1927 r. rozpoczął pracę w Teatrze Nowym w Poznaniu, gdzie przygotował kilka znaczących scenografii. Oprawa plastyczna „Maski” uważana jest przez Stanisława Marczak-Oborskiego za najkonsekwentniej przeprowadzoną ekspozycję idei „sceny narastającej”².

¹ Feliks Krassowski, *Scena narastająca: zasady i projekty*, nakład Zwrotnicy, 1926.

² Stanisław Marczak-Oborski, *Teatr w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1960. Informacje o działalności Krassowskiego przed osiedleniem się w Bydgoszczy opracowane zostały w oparciu o publikację: *Słownik biograficzny teatru polskiego 1900-1980*, t. 2, pod red. Z. Wilskiego, Warszawa 1994, s. 348-349; Polski wortal teatralny e-teatr.pl, Dział Dokumentacji Instytutu

Już ta krótka charakterystyka działalności Krassowskiego przed przyjazdem do Bydgoszczy świadczy o różnorodności doświadczeń w dziedzinie scenografii i o pozycji twórcy, uznawanego już wówczas za jednego z najbardziej cenionych scenografów teatralnych w międzywojennej Polsce. Na polskim wortalu teatralnym e-teatr.pl, w bazie działu Archiwum wirtualne, dokonano zestawienia sztuk teatralnych, do których scenografie wykonał Krassowski³. Wykaz obejmuje realizacje powstałe w latach 1922-1961, od czasu zatrudnienia w Teatrze Narodowym (Miejskim) w Toruniu do pracy w gdańskim Teatrze Wybrzeże. Jednak nie zamieszczono w nim dotychczas spisu scenografii i dekoracji autorstwa Krassowskiego wykonanych w bydgoskim Teatrze Miejskim. Tym istotniejsze wydaje się przedstawienie dokonań twórcy podczas sześcioletniego pobytu w Bydgoszczy.

Zagadnieniu dziejów bydgoskiej scenografii nie poświęcono samodzielnego opracowania. Ogólne informacje o niektórych inscenizacjach plastycznych sztuk teatralnych i operowych realizowanych przez scenografów zatrudnionych w Teatrze Miejskim w dwudziestoleciu międzywojennym zamieszczano w wydawnictwach monograficznych dotyczących teatru i opery, autorstwa Jadwigi Formanowicz, Elżbiety Czerskiej i Alicji Weber⁴. Wzmianki te nie obrazują jednak całokształtu działalności Krassowskiego, najczęściej tylko określają autora dekoracji. Prezentowany obecnie artykuł ma na celu próbę analizy twórczości artysty w dziedzinie scenografii i malarstwa w „okresie bydgoskim” w oparciu o materiały źródłowe – recenzje prasowe zamieszczane w lokalnej prasie, dokumentacje i katalogi wystaw oraz niewielki zespół zachowanych fotografii.

Scenograf

Do Bydgoszczy Krassowski przybył jesienią 1928 r., zamieszkał przy ulicy Babia Wieś 21/7; adresu nie zmienił do czasu opuszczenia miasta w 1934 r.⁵ W „Księdze Adresowej” na 1933 r. podano profesję i adres: *artysta malarz, Babia Wieś 21*⁶. Po przyjeździe do Bydgoszczy Krassowski został zaangażowany na stanowisko scenografa, objęte po Stanisławie Węgrzynie, przez ówczesnego

Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, Tryb dostępu: www.e-teatr.pl [dostęp: 21 V 2013].

³ Polski wortal..., Tryb dostępu: www.e-teatr.pl [dostęp: 21 V 2013].

⁴ Jadwiga Formanowicz, *Historia Teatru Miejskiego w Bydgoszczy w latach 1920-1939*, Warszawa-Poznań-Toruń 1978; Elżbieta Czerska, *Teatr Polski w Bydgoszczy. Almanach sceny bydgoskiej 1920-1990*, Bydgoszcz 1990; Alicja Weber, *Z dziejów opery w Bydgoszczy 1956-1994*, Bydgoszcz 1996.

⁵ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Kartoteka meldunkowa miasta Bydgoszczy. Krassowski został zameldowany w gminie dn. 15 XI 1928 r., poprzednim adresem zamieszkania artysty było Puszczykowo, pow. Śrem.

⁶ *Księga adresowa miasta Bydgoszczy na 1933 rok*, s. 149.

dyrektora Teatru Miejskiego Władysława Stomę. W bydgoskim teatrze pracował do października 1933 r., wykonując oprawy sceniczne wielu sztuk reżyserowanych m.in. przez Kazimierza Koreckiego, Józefa Andrzejewskiego, Józefa Józefowicza i Helenę Arkawin. Debiut scenograficzny Krassowskiego w Teatrze Miejskim odbył się jednak wcześniej: 30 kwietnia 1928 r., kiedy wystawiono dramat ekspresjonistyczny „Sen” Felicji Kruszewskiej w wykonaniu poznańskiego zespołu Teatru Nowego. W zapowiedzi przedstawienia podano, że dekoracje i kostiumy zostały zrealizowane *według projektów artysty malarza F. Krassowskiego*⁷.

Następne prace dekoracyjno-malarskie powierzono artyście w nowym już sezonie 1928/1929. W sezonie tym w gmachu Teatru Miejskiego wprowadzono szereg nowatorskich zmian, m.in. znacznie wzbogacono kostiumernię, uzupełniono wyposażenie rekwizytorni, powiększono liczbę sal do ćwiczeń muzycznych, a co najistotniejsze, urozmaicono repertuar dramatyczny i muzyczny⁸. Sezon 1928/1929 zainaugurowano we wrześniu komedią „Dożywocie” Aleksandra Fredry (premiera 22 września 1928), istotną – jak pisze recenzent – z uwagi na nową i wspaniałą oprawę dekoracyjną Krassowskiego⁹. Operetka „Noc w Wenecji” Johanna Straussa (październik 1928) zyskała bogatszą ocenę: *Dekoracje p. Krassowskiego działały na wzrok i wyobraźnię widza do tego stopnia, że można było wczuć się i przenieść w milieu każdego aktu*¹⁰. W tym samym miesiącu wystawiono komedię historyczną „Królewski Jedynek” Lucjana Rydla (premiera 12 października 1928), zapowiadaną: *W sztuce tej rozwinię teatr prawdziwy przepych dekoracyjny i kostjumowy, będący dziełem F. Krassowskiego*¹¹. Przedstawienie oceniono: *Dekoracje Krassowskiego były ładne, chociaż skromne. Najlepiej przedstawiał się widok Krakowa z zamku w pierwszym akcie i dwór w Niepołomicach w trzecim*¹². W innej recenzji zaznaczono: *Dekoracyjna strona – poważna i gustowna, efekty świetlne wyzyskane bardzo dobrze*. Do tego spektaklu zachowała się fotografia ukazująca scenę zbiorową w dworskim wnętrzu, potwierdzająca wspomnianą bogatą dekorację i stroje, świadcząca, że scenografię w znacznym stopniu kształtowała architektoniczna zabudowa i elementy malarskie¹³.

⁷ „Sen”, *widowisko w 7 obrazach F. Kruszewskiej*, „Dziennik Bydgoski”, 28 IV 1928, nr 99, s. 8.

⁸ J. Formanowcz, *Historia Teatru Miejskiego...*, op. cit., s. 100.

⁹ *Teatr Miejski. Uroczyste otwarcie sezonu 1928/29*, „Dziennik Bydgoski”, 21 IX 1928, nr 218, s. 7.

¹⁰ Małecki, *Z Teatru Miejskiego. „Noc w Wenecji”. Operetka w 3 aktach J. Straussa (syna)*, „Dziennik Bydgoski”, 3 X 1928, nr 228, s. 6.

¹¹ *Teatr Miejski. „Królewski Jedynek” L. Rydla*, „Dziennik Bydgoski”, 13 X 1928, nr 237, s. 7.

¹² Dr Teodor Brandowski, *Z Teatru Miejskiego, „Królewski Jedynek”. Poemat dramatyczny Lucjana Rydla*, „Dziennik Bydgoski”, 17 X 1928, nr 240, s. 10.

¹³ Fotografia w zbiorach Izby Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy (dalej: IP AGS WiMBPB).

Krassowski *czuwał także nad stroną dekoracyjną* komedii „Pieśń nad pieśniami” J. Wiśniowskiego (premiera 11 listopada 1928)¹⁴. Nowe kostiumy do tego przedstawienia wykonane zostały w pracowniach własnych, jak można przypuszczać – według projektów Krassowskiego. W recenzji operetki „Paganini” Franza Lehára (premiera 24 listopada 1928) podkreślono walory pracy scenograficznej autora słowami: *Wreszcie dekoracje p. Krassowskiego zmuszają wprost do zachwytu*¹⁵. W zapowiedziach styczniowych w 1929 r. podano, że: *Najbliższe premiery to – „Turandot”, „Hamlet” i „Gasparone”, a część plastyczno-dekoracyjna spoczywa w niezawodnych rękach F. Krassowskiego*¹⁶. W recenzjach komedii dell’arte „Turandot” Carla Gozziego w adaptacji Emila Zegadłowicza (premiera 18 stycznia 1929) akcentowano efekty scenograficzne słowami: *Wspaniałą oprawę dekoracyjno-kostiumową, mieniającą się przepychem barw skomponował F. Krassowski*¹⁷ oraz: *Wspaniałe dekoracje do 5 obrazów przygotował F. Krassowski. Kostiumy – pomysłowość, malowniczość i bogactwo*¹⁸. Nieco później dopowiedziano: *Fantastyczną oprawę dał sztuce p. F. Krassowski skomponowawszy 5 obrazów przy wyzyskaniu najnowszych zdobyczy technicznych. (...) Nowe kostiumy wykonano w pracowni własnej*¹⁹ – według projektu Krassowskiego. Pochlebne opinie otrzymały także operetki „Orłow” Bruno Granichstaedtena (premiera 22 grudnia 1928) i „Gasparone” Karla Millöckera (premiera 31 stycznia 1929): *Dekoracje p. Krassowskiego są dobrze ujęte i piękne w kompozycji*²⁰. Inszenizacja plastyczna premierowego przedstawienia „Hamleta” Williama Szekspira (premiera 9 marca 1929) nie znalazła odzwierciedlenia w prasie, poza informacją o dekoracjach autorstwa Krassowskiego²¹. Podobnie zwięzłe Malecki scharakteryzował operetkę „Baron cygański” Johanna Straussa (premiera 6 kwietnia 1929): *Dekoracje pana Krassowskiego podobały się, zwłaszcza w drugim akcie*²². Pozytywną ocenę zyskał współczesny dramat „Niespodzianka” Karola Huberta Rostworowskiego (premiera 20 kwietnia 1929) w recenzji Teodora Brandowskiego,

¹⁴ *Teatr Miejski. „Pieśń nad pieśniami” J. Wiśniowskiego*, „Dziennik Bydgoski”, 11 XI 1928, nr 261, s. 8.

¹⁵ Malecki, *Z Teatru Miejskiego. „Paganini”, operetka w 3 aktach*, „Dziennik Bydgoski”, 28 XI 1928, nr 275, s. 8.

¹⁶ *Teatr Miejski. Najbliższe premiery w Teatrze Miejskim*, „Dziennik Bydgoski”, 6 I 1929, nr 5, s. 12.

¹⁷ *Teatr Miejski. „Turandot”*, „Dziennik Bydgoski”, 16 I 1929, nr 13, s. 6.

¹⁸ *Teatr Miejski. „Turandot”*, „Dziennik Bydgoski”, 17 I 1929, nr 14, s. 6.

¹⁹ *Teatr Miejski. „Turandot”*, w reż. K. Koreckiego, „Dziennik Bydgoski”, 18 I 1929, nr 15, s. 7.

²⁰ *Teatr Miejski. „Orłow” i „Gasparone”*, „Dziennik Bydgoski”, 12 II 1929, nr 35, s. 8.

²¹ *Teatr Miejski. „Hamlet”*, „Dziennik Bydgoski”, 7 III 1929, nr 55, s. 8.

²² Malecki, *Z Teatru Miejskiego. „Baron cygański”*, „Dziennik Bydgoski”, 10 IV 1929, nr 83, s. 8.

podkreślającego, że uznanie należy się dekoracjom F. Krassowskiego²³. Ten sam recenzent scharakteryzował dekoracje Krassowskiego do komedii „Odrodzenie” Franza von Schönthana i Franza Koppel-Ellfelda (premiera 4 maja 1929), pisząc: *bogate i stylowe, choć surowy historyk sztuki możeby się dopatrzeć pewnych uchylbień*²⁴. Dekoracje operetki „Słodka dziewczyna” H. Reinhardta (premiera 6 lipca 1929) zwracały uwagę swą oryginalnością²⁵. Operetkę „Sybilla” Wiktora Jacobiego (premiera 14 sierpnia 1929) wspomniano słowami: *Dekoracje pana Krassowskiego skromne, ale staranne*²⁶. Operetka „Carewicz” Franza Lehára (premiera 14 września 1929) ujawniła jeszcze inne umiejętności Krassowskiego wyrażone uwagą recenzenta: *Słowa uznania należą się artyście-malarzowi Krassowskiemu za ekonomiczne zużytkowanie starych dekoracji i pomysłowy dobór kostiumów*²⁷.

W kolejnym sezonie 1929/1930 Krassowski nadal prowadził teatralny „dział malarstwa dekoracyjnego”. Inauguracją sezonu była „Zemsta” Aleksandra Fredry (premiera 21 września 1929), w aranżacji Krassowskiego, o której Jan Piechocki napisał: *Pochwała należy się p. Krassowskiemu za ładne dekoracje. Zastrzeżenie budzą meble. Można sobie wyobrazić, że w szlacheckim domu XVIII wieku są krzesła renesansowe, lecz po dwóch wiekach użytku nie będą wyglądały jak nowe (...)*²⁸. Następną wzmianka o scenografii związana była ze sztuką „W czepku urodzony” Wincentego Rapackiego syna (premiera 5 listopada 1929), w recenzji której zaznaczono, że nad stroną dekoracyjną czuwał Krassowski²⁹. Sztuka „Wiatr od pól” Józefa Wiśniowskiego (premiera 28 listopada 1929) wyróżniała się *piękną oprawą dekoracyjną pędzla Feliksa Krassowskiego*, a wzmianka równocześnie informowała o walorach malarskich tej aranżacji³⁰. Słowa podziwu dla kunsztu scenografa znalazły się w recenzji operetki „Królowa miliardów” Leo Falla

²³ Dr Teodor Brandowski, *Z Teatru Miejskiego. „Niespodzianka”*. *Prawdziwe zdarzenie w 4 odsłonach K.H. Rostworowskiego*, „Dziennik Bydgoski”, 24 IV 1929, nr 95, s. 7.

²⁴ Dr Teodor Brandowski, *Z Teatru Miejskiego. „Odrodzenie”*. *Komedia w 3 aktach Franc. Schönthana*, „Dziennik Bydgoski”, 11 V 1929, nr 108, s. 5.

²⁵ M., *Z Teatru Miejskiego. „Słodka dziewczyna”*. *Operetka w 3 aktach Reinhardta*, „Dziennik Bydgoski”, 10 VII 1929, nr 156, s. 8.

²⁶ (Kajot), *Z teatru. „Sybilla”*. *Operetka w 3 aktach Wiktora Jacobiego*, „Dziennik Bydgoski”, 20 VIII 1929, nr 190, s. 9.

²⁷ Małecki, *Z Teatru Miejskiego. Inauguracja sezonu operetki 1929-30. „Carewicz”* operetka w 3 aktach Fr. Lehara, „Dziennik Bydgoski”, 18 IX 1929, nr 215, s. 7.

²⁸ Dr Jan Piechocki, *Inauguracja sezonu w Teatrze Miejskim. Emil Zegadłowicz: Prolog – Aleks. Fredro – „Zemsta za mur graniczny”*, „Dziennik Bydgoski”, 25 IX 1929, nr 221, s. 9.

²⁹ *Z Teatru Miejskiego. „W czepku urodzony”*, „Dziennik Bydgoski”, 3 XI 1929, nr 254, s. 12.

³⁰ *Teatr Miejski. „Wiatr od pól”*, „Dziennik Bydgoski”, 27 XI 1929, nr 274, s. 9.



1. „Krakowiacy i górale” Jana Nepomucena Kamińskiego (premiera 18 stycznia 1930), wł. Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy. Repr. Grzegorz Chojnacki

(premiera 17 grudnia 1929): (...) *akt II ujęty w wspaniałą szatę dekoracyjną F. Krassowskiego*³¹. O dekoracjach scenografa do „zabawki dramatycznej” opracowanej przez dr. Zygmunta Nowakowskiego „Krakowiacy i górale” Jana Nepomucena Kamińskiego (premiera 18

stycznia 1930) nie zachowały się relacje prasowe, poza wymienieniem ich autorstwa³². Ocalała natomiast fotografia ze spektaklu obrazująca pierwszoplanową grupę postaci w góralskich ubiorach usytuowaną w nieokreślonej przestrzeni, której pustkę przerywa monumentalna konstrukcja ukształtowana z szerokich szarf ozdobionych stylizowanymi motywami podhalańskimi³³.

Następne przedstawienie – operetka „Frasquita” Franza Lehára (premiera 1 marca 1930) *otrzymała nową i piękną oprawę artysty malarza Krassowskiego*³⁴. *Całość jest widowiskiem wspaniałym. Na tle stworzonych przez artystę malarza p. Krassowskiego oryginalnych dekoracji, przenosi widz swoją wyobraźnię do Hiszpanii*³⁵. Pozytywne opinie dotyczyły sztuki „Proces Mary Dugan” Bayarda Veillera (premiera 20 maja 1930), o której wspomniano: *Udatne dekoracje p. Krassowskiego tworzyły odpowiednie tło*³⁶. W krótkiej recenzji komedii „Narzeczona z dachu” G. Middletona (premiera 2 lipca 1930) wymieniono jedynie

³¹ *Teatr Miejski*. „Królowa miliardów”, „Dziennik Bydgoski”, 19 XII 1929, nr 293, s. 8.

³² *Teatr Miejski*. „Krakowiacy i górale”, „Dziennik Bydgoski”, 18 I 1930, nr 14, s. 12.

³³ Fotografia w zbiorach IPAGS WiMBPB. Zdjęcie opisane: Scenografia i kostiumy do zabawki dramatycznej *Krakowiacy i górale* J. N. Kamińskiego, w reż. K. Koreckiego.

³⁴ *Teatr Miejski*. Operetka Lehára „Frasquita”, „Dziennik Bydgoski”, 2 III 1930, nr 51, s. 13.

³⁵ Małecki, *Z Teatru Miejskiego*. „Frasquita”. Operetka w 3 aktach dr Wilnera i Reicharta, „Dziennik Bydgoski”, 5 III 1930, nr 53, s. 8.

³⁶ Dr Jan Piechocki, *Z Teatru Miejskiego*. „Proces Mary Dugan”, sztuka w 3 aktach Bayarda Veillera, „Dziennik Bydgoski”, 24 V 1930, nr 120, s. 8.

Krassowskiego jako autora „oprawy dekoracyjnej”³⁷. Scenograf przygotował aranżację plastyczną komedii „Ta, której szukamy” L. Hirschfelda (premiera 12 lipca 1930), w odniesieniu do której podkreślono *efektowne dekoracje i nową wystawę dekoracyjną przygotowaną przez artystę malarza F. Krassowskiego*³⁸. W tym sezonie teatralnym artysta wykonał dekorację do komedii „Nauczycielka” Dario Niccodemiego (premiera 26 lipca 1930)³⁹. Tego lata na deskach bydgoskiego teatru zaprezentowano także farsę „Panna mama” L. Verneuilla (premiera 7 sierpnia 1930), zaznaczając, że *nową wystawę przygotowuje artysta-malarz F. Krassowski*⁴⁰.

W kolejnym sezonie teatralnym 1930/1931 Krassowski w dalszym ciągu pozostawał na stanowisku kierownika plastyczno-dekoracyjnego. Otwarcie IV sezonu teatralnego zapowiadała wzmianka o komedii „Damy i huzary” Aleksandra Fredry (premiera 20 września 1930): *Nowe oryginalne dekoracje artysty malarza F. Krassowskiego będą tłem dla barwnego tłumu postaci fredrowskich*⁴¹. Jan Piechocki w recenzji poświęconej tej sztuce napisał: (...) *Uderzała kompozycja scen zbiorowych (...). Próbowano im nadać pewien rytm, pewne piętno malarsko-rzeźbiarskich kompozycji. Pan Krassowski dał sztuce ładną oprawę dekoracyjną, na uwagę zasługuje zwłaszcza piękna kurtyna z zegarem*⁴². W pracowniach teatru wykonano także nowe kostiumy według wzorów z epoki. O komedii „Garstka popiołu” L. Ide’a (premiera 4 października 1930) Jan Piechocki nadmieniał: *Dekorator p. Krassowski wyczarował umiejętnie atmosferę wytwornego apartamentu kawalerskiego w St. Moritz*⁴³. Dekoracja i kostiumy opery „La Traviata” Giuseppe Verdiego (premiera 25 października 1930) zachwyciły innego recenzenta – Maleckiego: *dekorator artysta-malarz p. Krassowski w poszczególnych aktach dał scenie wygląd wprost europejski, do czego przyczyniły się nie mniej olśniewające,*

³⁷ Z *Teatru Miejskiego. Komedia w 3 aktach Middletona i Oliviera „Narzeczone z dachu”*, „Dziennik Bydgoski”, 5 VII 1930, nr 153, s. 8.

³⁸ Z *Teatru Miejskiego. Sztuka „Ta, której szukamy”*, „Dziennik Bydgoski”, 11 VII 1930, nr 158, s. 8; Z *Teatru Miejskiego, Premiera komedii L. Hirschfeld’a pt. „Ta, której szukamy”*, „Dziennik Bydgoski”, 13 VII 1930, nr 160, s. 11.

³⁹ Z *Teatru Miejskiego. Komedia „Nauczycielka”*, „Dziennik Bydgoski”, 27 VII 1930, nr 172, s. 12.

⁴⁰ Z *Teatru Miejskiego. Farsa L. Verneuilla „Panna mama”*, „Dziennik Bydgoski”, 6 VIII 1930, nr 180, s. 8.

⁴¹ Z *Teatru Miejskiego. Otwarcie IV. sezonu teatralnego. „Damy i huzary”*, „Dziennik Bydgoski”, 19 IX 1930, nr 217, s. 8.

⁴² Dr Jan Piechocki, *Inauguracja sezonu w Teatrze Miejskim. „Damy i huzary”, komedia Al. Fredry*, „Dziennik Bydgoski”, 24 IX 1930, nr 221, s. 9.

⁴³ Dr Jan Piechocki, *Z Teatru Miejskiego. „Garstka popiołu”, komedia L. Ide’a*, „Dziennik Bydgoski”, 8 X 1930, nr 233, s. 7.



2. „Juliusz Cezar” Williama Szekspira (premiera 12 grudnia 1930), wł. Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy.
Repr. Grzegorz Chojnacki

w stylu rokoka utrzymane kostiumy⁴⁴. Premiera tragedii „Juliusz Cezar” Williama Szekspira (premiera 12 grudnia 1930) nie znalazła odzwierciedlenia w teatralnych recenzjach, a wymieniona została jedynie w zapowiedziach. Autorem nowych dekoracji do tej sztuki był Krassowski, a nowe

kostiumy wykonano w pracowniach teatru. Zachowane dwie fotografie scen zbiorowych oddają surowy klimat scenografii i wprowadzają w postulowaną przez Krassowskiego koncepcję oszczędnej dekoracji⁴⁵. Autor plastycznej inscenizacji maksymalnie uprościł antyczne formy architektonicznego detalu, wpisując w tę przestrzeń kontrastowe elementy nowoczesności w postaci zgeometryzowanych, rytmicznych podziałów.

Wyrazy uznania innego krytyka uzyskała komedia „Jej tancerz” Paula Armona i Jöe Bousqueta (premiera 14 stycznia 1931) z nowymi dekoracjami, o której wspomniano: *Dekoracje nad wyraz oryginalne i pomyslowe, zwłaszcza w akcie II, podczas tańca Titto*⁴⁶. Scenografię do opery fantastycznej „Opowieści Hoffmana” Jacquesa Offenbacha (premiera 31 stycznia 1931) określono słowami: *O dekoracjach artysty malarza p. F. Krassowskiego możnaby napisać osobny elaborat – stworzył arcydzieło*⁴⁷. Nowe dekoracje artysta przygotował do premierowego przedstawienia „Młody las” J.A. Hertza (premiera 11 lutego

⁴⁴ Malecki, *Z Teatru Miejskiego. „La Traviata”*, opera w 3 aktach Józefa Verdiego, „Dziennik Bydgoski”, 29 X 1930, nr 251, s. 4.

⁴⁵ Fotografie w zbiorach IP AGS WiMBPB.

⁴⁶ St...yk, *Z Teatru Miejskiego. „Jej tancerz”*, Komedia w 3 aktach P. Armona i J. Bousqueta, „Dziennik Bydgoski”, 18 I 1931, nr 14, s. 11.

⁴⁷ Malecki, *Z Teatru Miejskiego. „Opowieści Hoffmanna”*. Opera fantastyczna w 3 aktach, „Dziennik Bydgoski”, 5 II 1931, nr 28, s. 8.

1931)⁴⁸. Kolejna sztuka – pięć obrazów z Ewangelii – „Syn Boży” (premiera 11 marca 1931) zyskała także nowe dekoracje i pozytywną ocenę: *Pomysłowe i piękne dekoracje podnosiły całość przedstawienia*⁴⁹, a opera „Madame Butterfly” Giacoma Pucciniego (premiera 18 marca 1931): *Kostiumy i dekoracje pomysłu p. artysty malarza Krassowskiego trafnie dobrane, stylowo odpowiednie*⁵⁰. Podobnie krótkie wzmianki dotyczyły operetki-burleski „Piękna Helena” Jacquesa Offenbacha (premiera 1 maja 1931): *Dekoracje p. art. mal. Krassowskiego godne podziwu*⁵¹ oraz operetki „Manewry jesienne” Emmericha Kálmána (premiera 8 sierpnia 1931): *P. Krassowski dał stylowe dekoracje*⁵².



3. „Horsztyński” Juliusza Słowackiego (premiera 24 października 1931), wł. Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy.

Repr. Grzegorz Chojnacki

„Horsztyński” Juliusza Słowackiego (premiera 24 października 1931). Autor recenzji napisał: *Dekoracje bardzo oryginalne i pomysłowe. Tylko dlaczego obraz V (na brzegu Wilji) otrzymał tyle śniegu? Wystawa niezwykle staranna, przygotowa-*

W nowym sezonie teatralnym 1931/1932 operetka „Czar walca” Oscara Strausa (premiera 10 października 1931) – jak zapowiadał recenzent – w *dekoracjach art. malarza p. Krassowskiego oczaruje Bydgoszcz*⁵³. W 1931 r. Krassowski dokonał ciekawego rozwiązania scenograficznego dramatu

⁴⁸ *Teatr Miejski. „Młody las”*, „Dziennik Bydgoski”, 8 II 1931, nr 31, s. 11.

⁴⁹ (ab), *Z Teatru Miejskiego. „Syn Boży”*, „Dziennik Bydgoski”, 14 III 1931, nr 60, s. 8.

⁵⁰ Małecki, *Z Teatru Miejskiego. „Madame Butterfly”*. *Opera w 3 aktach Pucciniego*, „Dziennik Bydgoski”, 22 III 1931, nr 67, s. 12.

⁵¹ Małecki, *Z Teatru Miejskiego. „Piękna Helena”*. *Operetka-burleska Offenbacha w 3 aktach*, „Dziennik Bydgoski”, 6 V 1931, nr 104, s. 11.

⁵² Małecki, *Z Teatru Miejskiego. „Manewry jesienne”*. *Operetka w 3 aktach*, „Dziennik Bydgoski”, 12 VIII 1931, nr 184, s. 9.

⁵³ (m), *Z Teatru Miejskiego. „Czar walca”*. *Operetka w 3 aktach Oskara Strausa*, „Dziennik Bydgoski”, 14 X 1931, nr 237, s. 12.

nie i wypracowanie do ostatniej nitki⁵⁴. Do tej sztuki zachował się zespół pięciu fotografii przybliżających przestrzenną aranżację scen oraz zbliżenia epizodów figuralnych⁵⁵. Scena z wnętrzem dworu, utrzymana w klimacie renesansowo-barokowym, scala fragmenty architektonicznej zabudowy i partii malowanych (portale wejściowe, arkada okienna i faktury ścian) z autentycznymi meblami i rekwizytami (fotel, żyrandol, obraz z portretem szlachcica). Duże znaczenie autor przypisał działaniu światła, podkreślającego głębię przestrzeni. W kolejnej scenie, tym razem rozgrywającej się w pejzażu, zasadniczy element kompozycji stanowiła olbrzymia plansza z malowanym górzystym krajobrazem i wijącą się w głąb rzeką. Wrażenie wieloplanowości potęgują plamy azurowych liści, otaczające rozległy widok niczym kurtyna.

Warto tutaj zaznaczyć, że w listopadzie 1931 r. Krassowski uczestniczył w wystawie polskiej plastyki teatralnej w paryskim dorocznym Salonie Jesiennym (Grand Palais), w której wzięło udział 27 zaproszonych artystów⁵⁶. Henryk Kuminek w artykule „Sukces bydgoskiego artysty w Paryżu”, zamieszczonego na łamach „Dziennika Bydgoskiego” napisał: *Feliks Krassowski na międzynarodowej wystawie teatralnej sztuki dekoracyjnej. Ostatnio otwarta została w jednym z paryskich salonów sztuki międzynarodowa wystawa teatralnej sztuki dekoracyjnej, która zgromadziła projekty sceniczne artystów-malarzy z całego świata. Bogato reprezentowana była Polska, która w dziedzinie sztuki dekoracyjnej w teatrze ma świetne tradycje i wyrobioną opinię. M.in. prasa wspomina o ciekawych pracach, jakie we Francji przedstawił kierownik plastyczno-dekoracyjny Teatru Miejskiego w Bydgoszczy artysta-malarz p. Feliks Krassowski. P. Krassowski, autor ciekawej książki, omawiającej zagadnienia plastyczne teatru p.t. „Scena narastająca”, był reprezentowany przez swoje projekty z czasów działalności na scenie krakowskiej. Żalować należy, że nie danem mu było, wysłać do Paryża dzieł, stworzonych w teatrze bydgoskim, w których niejednokrotnie zachwycał znawców oryginalnymi i efektownymi pomysłami i rozwiązaniami przestrzeni scenicznej⁵⁷.*

Inscenizację operetki „Hrabina Marica” Emmericha Kálmána (premiera 21 listopada 1931) określono ogólnym stwierdzeniem: *Dekoracje p. Krassowskiego*

⁵⁴ St...yk., *Z Teatru Miejskiego. Uroczyste otwarcie sezonu 1931-1932, „Horsztyński” Juliusza Słowackiego, dramat w 3 aktach*, „Dziennik Bydgoski”, 28 X 1931, nr 249, s. 12-13.

⁵⁵ Fotografie w zbiorach IP AGS WiMBPB.

⁵⁶ O wystawie, zob.: *Polskie życie artystyczne w latach 1915-1939*, t. 2, pod red. Wojciechowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 264.

⁵⁷ (hak) [Henryk Kuminek], *Sukces bydgoskiego artysty w Paryżu*, „Dziennik Bydgoski”, 15 XI 1931, nr 265, s. 6.

*jak zawsze bez zarzutu*⁵⁸. Premierę operetki „Wesoła wdówka” Franza Lehára (premiera 19 grudnia 1931) oceniono słowami: *Dekoracje bardzo gustowne, a głównie za au fond w III akcie należy się Krassowskiemu pełne uznanie. Kostiumy, jak zawsze, staranne i bogate, a głównie czarnogórski kostium wesołej wdówki w II akcie wywołał wprost fascynujące wrażenie*⁵⁹. Nowa oprawa sceniczna wzbogaciła kolejną operetkę – „Fiolek z Montmartre” Emmericha Kálmána (premiera 27 marca 1932)⁶⁰.

Ostatni sezon Krassowskiego w bydgoskim teatrze przypadł na lata 1932/1933. Scenografię do dramatu „Niezwykły seans” Bayarda Veillera (październik 1932) K. Stasicki ocenił słowami: *Koloryt i styl dekoracji p. Krassowskiego w udatnej harmonii z nastrojem sztuki*⁶¹. W tym samym miesiącu Krassowski wykonał dekoracje do komedii muzycznej „Jim i Jill” Clifforda Greya i Greatrexa Newmana (premiera 22 października 1932). Zachowała się fotografia sceny zbiorowej we wnętrzu sali o rokokowym wystroju. Jednak w odniesieniu do fotograficznego zapisu tego epizodu bogata dekoracja partii architektonicznych mogłaby zaprzeczać tendencjom preferowanym przez Krassowskiego. Chociaż proste podziały nadświetli arkadowych otworów i podest-schody świadczą o wprowadzeniu nowoczesnego w formie detalu⁶². Wzmianki o następnych realizacjach artysty zamieszczone zostały w recenzjach operetki „Marjetta” Waltera Kolla (premiera 19 listopada 1932): (...) *część dekoracyjna pędzla Krassowskiego*⁶³ oraz bajki „Kubuś – bohater” Kr. Stasickiego (premiera 8 grudnia 1932), gdzie wspomniano o pomysłowości dekoracyjnej⁶⁴.

W 1932 r. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na wniosek komisji sędziowskiej oceniającej wszystkie wystawiane na scenach polskich przedstawienia sztuk Stanisława Wyspiańskiego (w programie obchodów 25 rocznicy śmierci artysty), nagrodził w dziale dekoratorskim trzy spektakle. Pierwszą nagrodę otrzymał Andrzej Pronaszko z Teatru Wielkiego we Lwowie, a dwa równorzędne wyróżnienia – Krassowski z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

⁵⁸ (ro), *Z Teatru Miejskiego. „Hr. Marica”. Operetka w 3 aktach, muz. Emeryka Kalmana*, „Dziennik Bydgoski”, 25 XI 1931, nr 273, s. 10.

⁵⁹ (stb), *Sprawozdanie z niezwykle udatnej premiery „Wesołej wdówki”*, „Dziennik Bydgoski”, 23 XII 1931, nr 296, s. 10.

⁶⁰ *Z Teatru Miejskiego. Operetka Kalmana „Fiolek z Montmartre”*, „Dziennik Bydgoski”, 22 III 1932, nr 67, s. 7.

⁶¹ K. Stasicki, *Z Teatru Miejskiego. „Niezwykły seans”, dramat w 3 aktach B. Veillera*, „Dziennik Bydgoski”, 5 X 1932, nr 229, s. 11.

⁶² Fotografia w zbiorach IPAGS WiMBPB.

⁶³ *Z Teatru Miejskiego. Operetka W. Kolla „Marjetta”*, „Dziennik Bydgoski”, 16 XI 1932, nr 264, s. 9.

⁶⁴ Zastępca, *Z Teatru Miejskiego. „Kubuś – bohater”. Bajka w 3 aktach Kr. Stasickiego*, „Dziennik Bydgoski”, 13 XII 1932, nr 286, s. 7.

i Wiesław Makojnik z Teatru na Pohulance w Wilnie. Bydgoskiego artystę wyróżniono za *pomysłowe i pełne prostoty zaprojektowanie izby weselnej* w dramacie Wyspiańskiego „Wesele” (premiera 28 listopada 1932)⁶⁵. Nagrodę wręczono twórcy na scenie Teatru Miejskiego w 1932 r. O dekoracji plastycznej tej sztuki napisano: (...) *nastrój niecodzienny. Na kurtynie złoty napis wprowadzający w treść „Wesela” – „Serce? – a to Polska właśnie” (...) przestrzeń orkiestrowa pokryta czarnym aksamitem i na tle tej czerni wieniec dębowy z inicjałami malarzkimi Wyspiańskiego*. Formanowicz dodała, że we wspomnieniach widzów zachowała się kurtyna z szarego płótna ozdobiona motywami krakowskimi, zastępująca tradycyjną pluszową zasłonę oraz ludowa skrzynia na proscenium. Zabiegi scenograficzne Krassowskiego miały wprowadzić wyjątkowy klimat już przed rozpoczęciem spektaklu⁶⁶.

Operetka „Pod białym koniem” R. Benatzky (premiera 21 stycznia 1933) została doceniona przez nowego recenzenta – Alfonsa Röslera: *Na szczególne wyróżnienie zasługują świetne dekoracje i pomysły „architektoniczne” p. Krassowskiego*⁶⁷. Kolejną operetkę tego sezonu – „Córka pani Angot” Alexandre’a Charlesa Lecocq’a (premiera 18 lutego 1933) ten sam recenzent scharakteryzował: (...) *Reżyseria p. Andrzejewskiego nie wykazuje punktów słabych, wraz z p. Krassowskim stworzył on obraz niezwykle barwny i żywy, a przy tym wierny pod względem historyczno-obyczajowym*⁶⁸. O współpracy Krassowskiego z Aleksandrem Ołędzkiem świadczy scenografia operetki „Prymas Cyganów” Emmericha Kálmána (premiera 11 marca 1933), o której nadmienił Alfons Rösler: *Szata zewnętrzna firmy Ołędzki – Krassowski, jak zwykle solidna i obmyślana do najmniejszych szczegółów*⁶⁹. Jedyne krótka wzmianka dotyczyła premierowego przedstawienia dramatu „Don Karlos” Fryderyka Schillera (premiera 6 maja 1933): (...) *nowe piękne dekoracje pendzla F. Krassowskiego*⁷⁰.

W bydgoskim teatrze Krassowski pracował do zakończenia sezonu 1932/1933. W październiku 1933 r. na łamach „Dziennika Bydgoskiego” zamieszczono informację o zmianie na stanowisku dekoratora teatralnego oraz o dalszej pracy

⁶⁵ *Echa uroczystości ku czci Wyspiańskiego. Komu przyznano nagrody Ministerstwa? Uznanie dla F. Krassowskiego*, „Dziennik Bydgoski”, 25 XII 1932, nr 297, s. 7.

⁶⁶ J. Formanowicz, *Historia Teatru Miejskiego...*, op. cit., s. 139.

⁶⁷ Alfons Rösler, *Z Teatru Miejskiego. „Pod białym koniem”*. Operetka w 3 aktach H. Müllera, „Dziennik Bydgoski”, 25 I 1933, nr 20, s. 10.

⁶⁸ Alfons Rösler, *Z Teatru Miejskiego. „Córka Pani Angot”*. Operetka w 3 aktach, „Dziennik Bydgoski”, 22 II 1933, nr 43, s. 8.

⁶⁹ Alfons Rösler, *Z Teatru Miejskiego. „Prymas Cyganów”*. Operetka w 3 aktach E. Kalmana, „Dziennik Bydgoski”, 15 III 1933, nr 61, s. 8.

⁷⁰ *Z Teatru Miejskiego. Premiera sztuki F. Szyllera „Don Karlos”*, „Dziennik Bydgoski”, 7 V 1933, nr 105, s. 12.

Krassowskiego: *P. Feliks Krassowski, świetny artysta-malarz, od wielu lat z powodzeniem i uznaniem spełniający funkcję dekoratora Teatru Miejskiego, w bieżącym sezonie teatralnym na dotychczasowym stanowisku pracował nie będzie. Jak się jednak dowiadujemy, uboga w prawdziwe talenty plastyka pomorska starty nie poniesie, ponieważ p. Krassowski pozostaje w Bydgoszczy i będzie kontynuował swą działalność artystyczną. Nie można bowiem taić, że opuszczenie Bydgoszczy przez p. Krassowskiego, byłoby prawdziwym ciosem dla Grupy Plastyków Pomorskich, organizacji młodej, a już dobrze dla sztuki zasłużonej, której ten, znany nie tylko w Polsce, ale i za granicą, artysta jest jednym z filarów⁷¹.*

Według zestawienia premier Teatru Miejskiego autorstwa Jadwigi Formanowicz, Krassowski opracował dla bydgoskiej sceny około sto czterdzieści scenografii⁷². Zaprezentowane opinie krytyków dotyczą jedynie kilkudziesięciu spektakli teatralnych i operowych. Należy tutaj zaznaczyć, że nie wszystkie przedstawienia znalazły odbicie w tekstach i wzmiankach prasowych. W niektórych recenzjach teatralnych pomijano kwestie związane z opracowaniem dekoracyjnym. Liczne z przedstawionych relacji posiadają charakter informacyjny, nie przybliżając rozwiązań scenograficznych. Recenzenci piszący o bydgoskiej scenie dramatycznej i muzycznej specjalizowali się w różnych dziedzinach kultury, w tekstach najmniej miejsca poświęcając zagadnieniom scenografii. Podsumowanie bardzo subiektywnych i różnorodnych, najczęściej pozytywnych, a nawet pochlebnych uwag o pracy Krassowskiego zawartych w przytoczonych recenzjach, nie jest zadaniem łatwym. Ten skromny materiał nie pozwala obecnie na pełną ocenę. Jednak wyróżnić można kilka tendencji, przybliżających charakter realizacji scenograficznych Krassowskiego. Recenzentom podobały się szczególnie przedstawienia oddające specyfikę i klimat określonego historycznie czasu i miejsca, często egzotycznego dla publiczności, oddziaływujących na wyobraźnię widza (np. operetka „Noc w Wenecji”, 1928; komedia „Garstka popiołu”, 1930; operetki „Traviata” i „Frasquita”, 1930; dramat „Niezwykły seans”, 1932; operetka „Córka pani Angot”, 1932). W odniesieniu do kilku spektakli podkreślono – jako interesujące – przedstawienia wzbogacane dominującymi zapewne partiami malarskimi (m.in. sztuki „Wiatr od pół”, 1929 i „Don Karlos”, 1933). Podobały się *bogactwo, wprost przepych* (operetka „Paganini”, 1928) i *efektowność* (komedia „Ta, której szukamy”, 1930). Zauważano jednak i inne walory scenograficznego warsztatu Krassowskiego. Liczne przedstawienia doceniono za oryginalność rozwiązań i pomysłowość, nie podając jednak przykładów (np. operetka „Słodka dziewczyna”, 1929; komedia „Jej tancerz”, 1931; dramat „Horsztyński”, 1931;

⁷¹ *Feliks Krassowski*, „Dziennik Bydgoski”, 8 X 1933, nr 232, s. 13.

⁷² J. Formanowicz, *Historia Teatru Miejskiego...*, op. cit., s. 216-222.

nagrodzony dramat „Wesele”, 1932; bajka „Kubuś – bohater”, 1932). W przypadku dwóch spektakli krótkie wzmianki recenzentów sugerują niewątpliwie nowatorskie i zapewne zaskakujące rozwiązania scenograficzne – *pomysłowość, malowniczość i bogactwo oraz wyzyskanie najnowszych zdobyczy technicznych* w komedii „Turandot” (1929), a także *świetne dekoracje i pomysły architektoniczne* operetki „Pod białym koniem” (1933). Zaciekawia i intryguje ocena opery „Opowieści Hoffmanna” (1931), w której Krassowski *stworzył arcydzieło*. Twórczą inwencją artysta wykazał się w operetce „Carewicz” (1929), a spostrzegawczy recenzent pochwalił autora *za ekonomicznie zużytkowanie starych dekoracji i pomysły dobór kostiumów*.

Krassowski – jak zauważyła Formanowicz – reprezentujący antynaturalistyczny kierunek scenografii *wnosił więc do teatru eklektycznego, jakim był teatr bydgoski, twórczą inicjatywę, rozwiązując wspólnie z reżyserem problemy inscenizacyjne*⁷³. Autorka podkreślała też rolę dyrektora Stomy, angażującego do współpracy z bydgoskim teatrem uznanych artystów malarzy – scenografów: Węgrzyna, Krassowskiego i Hawrylkiewicza. Z olbrzymiego zespołu scenografii wykonanych przez Krassowskiego w Bydgoszczy tylko część mogła posiadać walory dopracowanych realizacji autorskich. Zmieniający się szybko teatralny repertuar z licznymi premierami oraz ograniczone środki finansowe instytucji nie pozwalały na realizację w pełni nowej aranżacji plastycznej każdego przedstawienia, co potwierdzają cytowane wzmianki, w których akcentowano pojawienie się *nowych dekoracji*.

Obiektywną ocenę działalności Krassowskiego w Bydgoszczy utrudnia ponadto brak materiałów ikonograficznych w postaci projektów teatralnych, a jedynym wizualnym dokumentem jest niewielki zespół wspomnianych fotografii⁷⁴.

Zdaniem ogólnopolskiej krytyki teatralnej, Krassowski w swoich realizacjach scenograficznych dążył do operowania nowoczesnymi formami, preferując antynaturalistyczny nurt dekoracyjny. *Od początku swojej twórczości, wrogą scenografii naturalistycznej, tworzył dekoracje wyraźnie architektoniczne, funkcjonalne, z tendencją do monumentalności i dbałością o właściwe komponowanie całej przestrzeni scenicznej*⁷⁵. Zdaniem Marty Fik, dekoracje artysty, zwłaszcza

⁷³ Ibidem, s. 147, 197. W ocenie tendencji stylistycznych Krassowskiego autorka powołuje się na wnioski Zenobiusza Strzeleckiego, *Polska plastyka teatralna*, t. 3, Warszawa 1963, s. 386-391.

⁷⁴ Z okresu międzywojennego nie zachowały się żadne projekty scenograficzne Krassowskiego. Kilkadziesiąt projektów dekoracji i kostiumów, powstałych w latach 1950-1960 podczas pracy w teatrach Trójmiasta, znajduje się w Muzeum Narodowym w Gdańsku. W zbiorach Muzeum Teatralnego w Warszawie mieści się zespół ponad czterdziestu projektów dekoracji i kostiumów do sztuk teatralnych, powstałych w okresie powojennym.

⁷⁵ Cyt. za: *Słownik biograficzny...*, op. cit., s. 349.

na prowincji, budziły: *najczęściej zaskoczenie, z rzadka dostarczając twórcy zasłużonego uznania*⁷⁶. Stanisław Marczak-Oborski określił Krassowskiego jako jednego z *najciekawszych i najbardziej twórczych scenografów polskich, notorycznie niedocenianego*, pisząc: *Był artystą oryginalnym, wniósł coś własnego, nieopatrzono go, podnosił rangę każdego spektaklu i każdego teatru. Posługiwał się formami skrótowymi, przejrzystymi, geometrycznymi – zgodnie ze smakiem i wyobrażeniami sztuki nowoczesnej*⁷⁷.

Malarz

Podczas pobytu w Bydgoszczy Krassowski zaangażowany był w życie kulturalno-artystyczne miasta. W maju 1931 r. wstąpił do Związku Plastyków Pomorskich, w którym aktywnie uczestniczył; już w maju został wybrany do komisji zorganizowania wystaw Związku w Wielkopolsce i na Pomorzu. Od czerwca 1931 r. w nowym zarządzie, wraz ze Stefanem Szmajem, sprawował funkcję gospodarza wystawy. Na posiedzeniu Związku w styczniu 1932 r. podkreślał rangę urządzania wystaw plastyków bydgoskich w większych miastach Polski, np. w Warszawie i w Poznaniu. W czerwcu 1932 r., podczas rozłamu w Związku Plastyków Pomorskich, głosował za powstaniem grupy reprezentacyjnej. W nowym zarządzie pełnił funkcję gospodarza wystaw, wspólnie ze Szmajem. We wrześniu 1932 r. znalazł się w komisji imprezowej mającej przygotować „Żywy Dziennik” i wieczornicę poświęconą Stanisławowi Wyspiańskiemu. Od grudnia 1932 r. należał do Grupy Plastyków Pomorskich, był członkiem założycielem tej grupy. W styczniu 1934 r. Grupa Plastyków Pomorskich stała się filią pomorską ogólnopolskiego Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków, w Zarządzie której byli: Turwid, Krassowski i Tadeusz Mokrzycki⁷⁸.

Feliks Krassowski obok działalności w dziedzinie scenografii uprawiał malarstwo. Od czasu wystawy z grupą Jednoróg (1926) nie odnotowano obecności artysty na ekspozycjach, co może świadczyć, że dopiero w „okresie bydgoskim” w większym zakresie podjął własną twórczość malarską⁷⁹. Podczas pobytu w Byd-

⁷⁶ Marta Fik, *Trzydzieści pięć sezonów. Teatr dramatyczny w Polsce w latach 1944-1979*, Warszawa 1980, cyt. za: *Słownik biograficzny...*, op. cit., s. 349.

⁷⁷ Stanisław Marczak-Oborski, *Teatr w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1960, cyt. za: *Słownik biograficzny...*, op. cit., s. 349.

⁷⁸ Barbara Chojnacka, *Środowisko artystyczne Bydgoszczy 1920-1939. Malarstwo, rzeźba, rysunek, grafika, scenografia* (w opracowaniu).

⁷⁹ Ogólne informacje o twórczości plastycznej Krassowskiego w Bydgoszczy, zob.: Kazimierz Borucki, *Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego*, [w:] *Bydgoszcz. Historia, kultura, życie gospodarcze*, Gdynia 1959, s. 300; Marian Turwid, *Plastyka*, ibidem, s. 329; Kazimierz Borucki, *Plastyka bydgoska w latach 1920-1945*, [w:] *Bydgoszcz w latach 1920-1970. Materiały z sesji popularno-naukowej*, Bydgoszcz 1972, s. 253, 256; Ryszard Czesław Jaskuła, *Stowa-*



4. „Las w Smukale”, 1931, olej na tekturze, wł. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Fot. Wojciech Woźniak

„Dziecko”, „Droga wiejska”, „Las na wzgórzu”, „Brda i Przedmieście”⁸⁰. Henryk Kuminek w recenzji wystawy napisał: *Wśród artystów bydgoskich niezwykle wartości reprezentuje F. Krassowski, znany skądinąd jako dekorator Teatru Miejskiego. Jest to malarz myślący, szukający własnych dróg i w swych poszukiwaniach osiągający wyniki pierwszorzędne. Obrazy jego, zarówno pejzaże jak i świetne portrety, znamionują ciekawe i głębokie efekty kolorystyczne i dobry rysunek. Portret p. Z.K.”, śmiały i konsekwentny, trafnie oddaje wdzięk i urodę modelu. Portret córki autora „Danusia”, pejzaże „Las w Smukale” i „Las na wzgórzu”, „Babia Wieś w śniegu”, ciekawie rozwinięte malarsko „Dziecko” – najbardziej się może wyróżniając z pośród licznych i na równie wysokim stojących poziomie dzieł tego malarza. Technika olejna świetna*⁸¹. Z wymienionych obrazów znamy „Las w Smukale” i „Pejzaż” (z polami), zachowane w zbiorach

rzyszenia Artystów Plastyków w Bydgoszczy w latach 1929-1939, [w:] Prace Komisji Sztuki, t. 3, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych BTN, Seria D, Nr 5, Warszawa-Poznań 1975, s. 58, 70, 73; Ryszard Czesław Jaskuła, *Plastyka bydgoska 1945-1976*, Bydgoszcz 1980, s. 7; Rajmund Kuczma, *Sylwetki plastyków bydgoskich*, [w:] *Kultura bydgoska 1945-1984*, pod red. K. Kwaśniewskiej, Bydgoszcz 1984, s. 184-187; Krystyna Olejnik-Drejas, *Plastyka bydgoska*, Bydgoszcz 1995, s. 9; Zdzisław Mrozek, *Feliks Krassowski (1895-1967)*, „Bydgoski Informator Kulturalny”, VII-VIII 1999, s. 57.

⁸⁰ *Katalog wystawy obrazów, rzeźb i grafiki Związku Plastyków Pomorskich*, grudzień 1931 – styczeń 1932, Muzeum Miejskie w Bydgoszczy, [Bydgoszcz 1931], s. 8, poz. 70-84.

⁸¹ (hak) Henryk Kuminek, *Otwarcie wystawy pomorskich plastyków w Muzeum Miejskim*, „Dziennik Bydgoski”, 15 XII 1931, nr 289, s. 9.

goszczy uczestniczył w wystawach środowiskowych w latach 1931-1934 oraz w 1936 r. W grudniu 1931 r. na „Wystawie obrazów, rzeźb i grafiki Związku Plastyków Pomorskich” zaprezentował piętnaście obrazów olejnych: „Portret p. Z. K.”, „Babia Wieś w śniegu”, „Smukała Dolna”, „Las w Smukale”, trzy wersje „Pejzaż I-III”, „Wazon Kaszubski i owoce”, „Danusia”, „Autopor-



5. „Pejzaż”, ok. 1931, olej na płótnie, wł. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszcy.

Fot. Wojciech Woźniak

Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszcy⁸².

Rok później – w grudniu 1932 r. – na kolejnej ekspozycji związkowej, zatytułowanej „Wystawa obrazów, grafiki i rzeźb Związku Plastyków Pomorskich” artysta przedstawił dwanaście obrazów, z których osiem wykonanych było w technice olejnej: „Chłopiec z garnkiem”, „Portret p. Kordowskiego”, „Babia Wieś”, „Pagórki oplawieckie”, „Czerwony domek”, „Zarośla nad

Brdą”, „Pejzaż” i „Domki nad Brdą”⁸³. Cztery obrazy nosiły tytuł „Kompozycja imaginacyjna I-IV”; technika ich wykonania nie jest znana. O kilku pracach nie wymienionych w wykazie informują recenzje prasowe. Jan Dobrostański w charakterystyce tej ekspozycji napisał: *Drugim filarem związku Plastyków (obok M. Turwida) jest dobrze znany p. F. Krassowski. Nadesłał on cztery kompozycje figuralne, które cechuje bardzo duże doświadczenie kolorystyczne, ułatwiające mu wypowiedzanie się nie tylko w barwie, lecz również i w formie. Jedną z tych kompozycji a mianowicie „Rybak” jest klasycznym wyrazem tego dowodzenia. Obok tych zalet, w innym obrazie („Kobieta w kąpeli”), Krassowski wykazał doskonałość w zastosowaniu światła nadając całości złocistą tonację. Do sztuk pięknych śmiało zaliczyć można nawet naszą „Babią Wieś”, którą artysta szczególnie umiłował, uwieczniając ją w różnych obrazach. Widzieliśmy już kiedyś „Babią Wieś”*

⁸² *Las w Smukale*, 1931, olej na tekturze, wym. 48 x 56 cm, sygn. l.d.: F. Krassowski, zakupiony do zbiorów Muzeum Miejskiego w 1934 r., nr inw. MOB/MW/227; „Pejzaż”, ok. 1931, olej na płótnie, wym. 48 x 55,5 cm, sygn. l.d.: F. KRASSOWSKI, zakupiony do zbiorów w 1973 r., nr inw. MOB/MW/571. Oba obrazy wymienione w *Katalogu wystawy obrazów...*, op. cit. poz. 73-74.

⁸³ Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszcy, Dział Dokumentacji, Dokumentacja wystaw, teczka 50: *Spis uczestników i prac (tytuły) na „Wystawę obrazów, grafiki i rzeźb Związku Plastyków Pomorskich” w Muzeum Miejskim*, grudzień 1932 r. Do tej wystawy nie został wydany katalog.



6. „Chłopiec z garnkiem”, 1931, olej na płótnie, repr. z: „Album Plastyków Pomorskich”, tom I, Bydgoszcz 1932-1933, il. 21.

Repr. Grzegorz Chojnacki

zauważył, że: *Jedną z najbardziej oryginalnych i mocnych pozycji na wystawie zajmują obrazy F. Krassowskiego, podkreślając indywidualność artysty i rolę barwy w jego płótnach, przy czym rysunek miał pełnić rolę „względną”.* Wyróżnia „Kąpiące się”, a pejzaże określa mianem *jednoplasczyznowych szkiców*, przypominających dekoracyjne projekty⁸⁶.

Z wymienionego zespołu prac zachował się wizerunek „Chłopca z garnkiem”, znajdujący się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu⁸⁷. Reprodukacja

⁸⁴ Jan Dobrostański, *Doroczna Wystawa Związku Plastyków Pomorskich w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy*, 1932. (wycinek prasowy).

⁸⁵ Marian Turwid, *O pomorską reprezentację artystyczną*, „Dziennik Bydgoski”, 25 XII 1932, nr 297, s. 14.

⁸⁶ Ks. Bronisław Müller, *Wystawa Związku Plastyków Pomorskich*, „Gazeta Bydgoska”, 24 XII 1932, nr 296, s. 7-8.

⁸⁷ „Chłopiec z garnkiem”, 1931, olej na płótnie, wym. 96 x 65 cm, sygn. l.d.: F. Krassowski, zakupiony do zbiorów w 2001 r., nr inw. MOT/M/1754/N. Obraz wymieniony w: Anna Kropiewska

*w śniegu, obecnie pokazał nam Krassowski jak wygląda ona w lecie i jak chylące się ze starości domki przedstawić można w formach dotychczas niewidzianych. Poza tym ciekawie ujęty jest portret p. S. K., jak nie mniej słoneczne pejzaże oplawieckie. Artysta wykazuje coraz wyższą klasę i systematycznie dąży ku wyżynom Parnasu*⁸⁴. Natomiast Marian Turwid ocenił: *F. Krassowski ponad wszystko inne stawia sobie problem harmonii kolorystycznych. Udaje mu się istotnie osiągać nieraz odrębne, a niejednokrotnie bardzo dzwięczne akordy barwne. Konsekwencja w upartym dążeniu do postawionego sobie celu plastycznego prowadzi czasem aż do pewnego rezygnowania z zagadnień kształtu. Bohaterem płócien Krassowskiego jest plama barwna, ale nie ta impresjonistyczna i przypadkowa, lecz przemyślana, starannie wyszukana i subtelnie zestrojona*⁸⁵. W kolejnej recenzji ks. Bronisław Müller

wystawianego, a nieznanego dotychczas „Rybaka” została zamieszczona w „Albumie Plastyków Pomorskich”⁸⁸. Nie zachowała się fotografia tak pozytywnie ocenianego przez recenzentów obrazu określanego prawdopodobnie dwoma tytułami – „Kobieta w kąpielni” i „Kąpiące się”.

W lutym 1933 r. Krassowski uczestniczył w wystawie Grupy Plastyków Pomorskich, zorganizowanej w poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jan Mroziński ocenił: *Z najbogatszym dorobkiem wystąpił Feliks Krassowski. Wystawia krajobrazy, portrety i studja figuralne. Ożywia je kolorytem urozmaiconym, w niektórych wypadkach składającym się na sympatyczną kolorystyczną całość. Tak np. studjum „Kompozycja”, jest to najbardziej typowy dla artysty, a zarazem szczęśliwie wykonany obraz. Ma on sposób – może nieco manieryczny – kładzenia farby płamą dekoracyjną na poprzek formy, co wprowadza na płótno pewien niepokój. Jest w tem widoczna dążność do stylizowania, nie zawsze jednak szczęśliwa – wyzbywa się jej najwięcej w portrecie kobiecym. W każdym razie jednak Krassowski jest w swem malarstwie na dobrej drodze*⁸⁹. Kolejny recenzent – dr Wiktor Dalbor napisał wówczas: *F. Krassowski operuje bardziej uproszczoną formą [niż S. Szmaj], szukając zagadnień kolorystycznych i kompozycyjnych. Prace jego cechuje koloryt miękki, stonowany, a mimo to urozmaicony i jasny. Do lepszych prac jego należy bardzo miły w nastroju i kolorycie portret młodej kobiety w niebieskiej sukni, zgraną kolorystycznie całość stanowi Zima, w „Kompozycji” zaś spotykamy ciekawe zestawienia barwne ciepłych tonacji, choć konstruktywnie obraz ten jest nieco niedociągnięty*⁹⁰.

W 1933 r. Grupa Plastyków Pomorskich wydała ilustrowany „Album Plastyków Pomorskich”, w którym umieszczono reprodukcje wspomnianych już prac artysty – „Chłopiec z garnkiem” i „Rybak”. Autor wstępu – Marian Turwid zaliczył Krassowskiego do reprezentantów formizmu w malarstwie bydgoskim⁹¹.

W grudniu 1933 r. na „Wystawie obrazów i rzeźb Grupy Plastyków Pomorskich” Krassowski zaprezentował siedem plansz zatytułowanych „Projekty dekoracji scen” w technice tempery oraz trzynaście obrazów olejnych: „Portret p. H. K.”,

-Gajewska, *Plastyka Torunia 1920-1939, Konfraternia Artystów w Toruniu, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Katalog*, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2012, s. 98, poz. 142, il. Wcześniej obraz reprodukowany [w:] *Album Plastyków Pomorskich*, t. 1, Bydgoszcz 1932-1933, il. 21 (wstęp: Marian Turwid).

⁸⁸ Reprodukacja obrazu „Rybak”, zob. *Album Plastyków Pomorskich*, op. cit., il. 20.

⁸⁹ J. M. (Jan Mroziński), *Grupa pomorskich plastyków*, „Kurier Poznański”, 8 III 1933, nr 109, s. 8.

⁹⁰ Dr Wiktor Dalbor, *Wystawa plastyków pomorskich w Poznaniu*, „Dziennik Poznański”, 12 III 1933.

⁹¹ *Album plastyków pomorskich*, op. cit., il. 20, 21.

„Portret p. L. F.” oraz jedenaście pejzaży noszących tytuł „Pejzaż z Oplawca I-XI”⁹². Henryk Kuminek w recenzji przybliżył charakter wystawionych obiektów: *F. Krassowski jest artystą dojrzałym. Pejzażom z Oplawca nic zarzucić nie można. Malarsko bardzo ciekawe. Duży portret prezesa Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich red. Formańskiego jest pełen wyrazu. Równie dobry portret p. Hanki K. Jako dekorator teatralny Krassowski jest zbyt dobrze znany i uznany, nie tylko w kraju, ale i za granicą, aby o tym dużo mówić. Jego rozwiązania sceniczne Dziadów, „Burzy”, Tumora Mózgowicza – które oglądamy na wystawie, są głębooko przemyślane i pełne kultury artystycznej*⁹³. Podczas trwania wystawy na łamach „Dziennika Bydgoskiego” zamieszczono reprodukcje kilku *najcelniejszych dzieł plastyków pomorskich (...): Pejzaż z Oplawca jednego z najzdolniejszych dekoratorów scenicznych i utalentowanego malarza Feliksa Krassowskiego (...)*⁹⁴.

Ślady obecności Krassowskiego w bydgoskim życiu artystycznym odnaleźć można jeszcze kilkakrotnie. W lutym 1931 r. uczestniczył w loterii amerykańskiej dzieł sztuki, zorganizowanej w Teatrze Miejskim (wraz z Jerzym Rupniewskim, Karolem Mondralem, Leonem Drapiewskim, Wacławem Gromkiem, Aleksandrem Modlibowskim, Stefanem Szmajem i Piotrem Trieblerem)⁹⁵. W grudniu 1932 r. prace malarskie Krassowskiego mieściły się w zespole dzieł artystów nabytych przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w celu dorocznego losowania⁹⁶. W lutym 1933 r. Krassowski wraz z Teodorem Gajewskim i Trieblerem wykonał dekoracje na Bal Reduty Prasy, o których wspomniano na łamach „Dziennika Bydgoskiego”: (...) *Tło dekoracji – cztery potężne malatury przedstawiające igraszki cenzury z prasą, prezydenta Barciszewskiego wylawiającego rybki (defraudantów) z miejskiego bajora, nadzieję Polski w... majtkach oraz typy kaszubskie. Obrazy te karykaturalne skomponował mistrz Krassowski z teatru bydgoskiego*⁹⁷.

Na początku 1933 r. Krassowski wraz z Marianem Turwidem, Marianem Faczyńskim i Piotrem Trieblerem należał do organizatorów Wyższych Kursów Artystycznych Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Państwowym

⁹² *Katalog wystawy obrazów i rzeźb Grupy Plastyków Pomorskich*, grudzień 1933–styczeń 1934, Muzeum Miejskie w Bydgoszczy, [Bydgoszcz 1933], s. 5-6, poz. 71-90.

⁹³ (hak) (H. Kuminek), *Z Muzeum Miejskiego. Szczere talenty plastyków pomorskich walczą o miejsce w życiu dla sztuki*, „Dziennik Bydgoski”, 17 XII 1933, nr 290, s. 8.

⁹⁴ Reprodukacja obrazu „Pejzaż z Oplawca”, „Dziennik Bydgoski”, 31 XII 1933, nr 300, s. 8.

⁹⁵ *Z Teatru Miejskiego. Loteria amerykańska dzieł sztuki*, „Dziennik Bydgoski”, 18 II 1931, nr 39, s. 10.

⁹⁶ *Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych*, „Dziennik Bydgoski”, 14 XII 1932, nr 287, s. 9.

⁹⁷ *Jak było na Reducie Prasy*, „Dziennik Bydgoski”, 7 II 1933, nr 30, s. 8.

Gimnazjum Klasycznym im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wymienieni twórcy nauczali na kursach na zasadzie pracy społecznej. Krassowski kierował działem – „Zdobnictwo (w najszerszym zakresie łącznie z dekoracją teatralną)”⁹⁸.

W sierpniu 1934 r. Krassowski opuścił Bydgoszcz⁹⁹ i przeniósł się do Torunia, gdzie objął funkcję scenografa w tamtejszym Teatrze Ziemi Pomorskiej; pracował tam do 1935 r. Kolejny sezon teatralny spędził w Miejskim Teatrze Kameralnym w Częstochowie (1936-1937), a następny w Teatrze Miejskim w Sosnowcu (1938-1939). Nie zerwał jednak kontaktów artystycznych z Bydgoszczą. W 1936 r. na „Wystawie Związku Zawodowych Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich” artysta – będący członkiem związku – wystawił cztery prace, w technice olejnej: „Portret p. P.” i „Domki nad Brdą”, w pastelach: „Księżniczka i kretyn” oraz „Dziewczyna i apasz”¹⁰⁰. Teodor Brandowski w recenzji tej wystawy ocenił: *Krassowski, portrecista dobry, w kompozycjach słabszy, najgorszy w pejzażach*¹⁰¹. Jeden z wymienionych obrazów – „Domki nad Brdą” zachował się w dawnej czarno-białej reprodukcji¹⁰².

Podczas II wojny światowej Krassowski przebywał w Warszawie, gdzie malował i pracował w wytwórni przypraw do zup. W latach 1945-1946 był pełnomocnikiem Wydziału Kultury i Sztuki w Olsztynie na okręg mazurski. W kolejnych latach pracował zawodowo jako scenograf w Teatrze Polskim w Bielsku i Cieszynie (1946-1949), a następnie w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku (1949-1966). W 1958 r. obchodził jubileusz czterdziestolecia pracy scenograficznej. Był żonaty z Marią Magdaleną Kordowską, z którą miał córkę Salomeę Danutę (ur. 8 grudnia 1923 r. w Toruniu)¹⁰³. Feliks Krassowski zmarł 9 sierpnia 1967 r. w Warszawie.

Krassowski malował przede wszystkim w technice olejnej, rzadko w jego twórczości pojawiał się pastel. W zakresie tematyki do najpopularniejszych motywów należały miejskie widoki i pejzaż, najczęściej z okolic Bydgoszcz, np.: „Babia Wieś w śniegu”, „Smukała Dolna”, „Las w Smukale”, „Brdą” i cykl pejzaży z Oplawca. Z relacji wystawowych wynika, że w malarstwie Krassowskiego często pojawiały się portrety, np. wizerunki znanych bydgoszczan i osób niezidentyfikowanych, określanych monogramem, portrety dzieci – córki „Danusia” i „Dziecko”, jak też

⁹⁸ *Kursy artystyczne Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych*, „Dziennik Bydgoski”, 2 II 1933, nr 27, s. 12.

⁹⁹ Krassowski opuścił Bydgoszcz 29 VIII 1934 r.; zob. APB, Kartoteka meldunkowa miasta Bydgoszczy.

¹⁰⁰ *Związek Zawodowych Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich*, Muzeum Miejskie w Bydgoszczy, luty 1936, [Bydgoszcz 1936], poz. 44-47, il. („Nad Brdą”, olej).

¹⁰¹ Teodor Brandowski, *Z wystawy plastyków*, „Dziennik Bydgoski”, 9 II 1936, nr 33, s. 13.

¹⁰² Reprodukacja w zbiorach MOB, nr inw. MOB/Sab/45.

¹⁰³ Maria Magdalena Kordowska urodziła się w Warszawie dn. 22 I 1901 r.; zob. APB, Kartoteka meldunkowa miasta Bydgoszczy.

autoportrety. Niewielką grupę stanowią figuralne sceny rodzajowe – „Rybak”, „Chłopiec z garnkiem” i „Kobieta w kąpielii”. Do nielicznych tematów należała martwa natura, jak np. „Wazon kaszubski i kwiaty”. Znane z wystaw dwa przedstawienia rodzajowe, wykonane w technice pastelu: „Księżniczka i kretyn” oraz „Dziewczyna i apasz”, prawdopodobnie stanowiły projekty scenograficzne. Zachowane i znane z reprodukcji pejzaże cechuje wieloplanowość z charakterystyczną wysoko uniesioną linią horyzontu. Malarz – jak scenograf – buduje kompozycję wyraźnie osadzając formy w przestrzeni. Formy natury syntetyzuje, monumentalizuje i stylizuje, upodabniając do malarskiego tła teatralnych przedstawień. Śmiało zestawia czyste, nasycone plamy kolorów, płaskie lub kształtowane niespokojną, zmieniającą się w każdym obrazie fakturą. Stylizowanej, fikcyjnej sylwetce *Rybaka* przeciwstawia realistyczny wizerunek „Chłopca z garnkiem”, utrzymany w stonowanej gamie brązów i błękitów.

Podobnie jak w odniesieniu do scenografii trudno obecnie ocenić skromną spuściznę malarską Krassowskiego z okresu dwudziestolecia międzywojennego. W zbiorach Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy znajdują się cztery obrazy pejzażowe, wymienione już „Las w Smukale” (1931) i „Pejzaż” (ok. 1931) oraz „Pejzaż nadmorski” (1928-1934) i „Bydgoszcz-Smukała” (ok. 1931)¹⁰⁴. Zespół ten uzupełniają dwa obrazy z Muzeum Okręgowego w Toruniu, wspomniane wcześniej „Chłopiec z garnkiem” i „Martwa natura z jabłkami”¹⁰⁵. W kolekcji bydgoskiego Muzeum Miejskiego mieściła się ponadto „Martwa natura” (1931), zniszczona podczas działań wojennych w 1945 r.

Feliks Krassowski (1895-1967) – an artist painter and set designer of the Municipal Theatre in Bydgoszcz

Summary

Key words: set design, Municipal Theatre in Bydgoszcz

The article is a contribution to the non-compiled history of the Bydgoszcz set design in the 20-year inter-war period. Famous set designers, successful on many Polish stages, worked at the Municipal Theatre in Bydgoszcz at that time. One of them was Feliks Krassowski – a set designer and artist painter staying in Bydgoszcz in the years 1928-1934. Employed as a “decorator” by Władysław Stoma

¹⁰⁴ „Pejzaż nadmorski”, 1928-1934, olej na dykcie, wym. 64 x 50 cm, sygn. p.d.: F. KRASSOWSKI, nabyty do zbiorów w 1979 r., nr inw. MOB/MW/1229; „Bydgoszcz-Smukała”, ok. 1931, olej na tekturze, wym. 41 x 48 cm, nabyty do zbiorów w 2008 r., nr inw. MOB/MW/2363.

¹⁰⁵ „Martwa natura z jabłkami”, 2 ćw. XX w., olej na płótnie, wym. 36 x 39,5 cm, sygn. p.d.: F. Krassowski, nabyty do zbiorów w 1982 r., nr inw. MOT/M/1147/N. Obraz wymieniony w: Anna Kropiewska-Gajewska, *Plastyka Torunia...*, op. cit., s. 98, poz. 141.

– the general manager of the theatre, he designed and made about 140 sets for the drama and music stage. Simultaneously, he participated actively in the city's artistic-cultural life. He belonged to Bydgoszcz artistic associations and groups, exhibiting paintings and set design projects. Reviews of theatre and music performances, as well as art exhibitions, and a small group of preserved iconographic materials and paintings tell a few words about the versatile works of this eminent artist.

**Feliks Krassowski (1895-1967) Kunstmaler und Bühnenbildner
des Teatr Miejski (deutsch: Stadttheater) in Bydgoszcz**

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: Bühnenbild, Malerei, Stadttheater in Bydgoszcz

Der Artikel stellt einen Beitrag zu einer bisher nicht bearbeiteten Bydgoszczer Bühnenbildgeschichte in der Zwischenkriegszeit dar. Im Bydgoszczer Stadttheater haben damals bekannte Bühnenbildner gearbeitet, welche auf vielen polnischen Bühnen Erfolge hatten. Einer von ihnen war Feliks Krassowski, Bühnenbildner und Kunstmaler, welcher in den Jahren 1928-1934 in Bydgoszcz gelebt hat. Er wurde für den Posten eines „Dekorateurs“ durch den Theaterdirektor Władysław Stoma eingestellt und hat etwa 140 Bühnenbilder für die dramatische und die Musikbühne entworfen und realisiert. Gleichzeitig nahm er aktiv am künstlerischen und kulturellen Leben der Stadt teil. Er gehörte zu den künstlerischen Verbänden und Gruppen in Bydgoszcz und stellte Bilder und Bühnenbildentwürfe aus. Rezensionen von Theater- und Musikaufführungen sowie Kunstaustellungen, ein kleiner Bestand an ikonographischem Material und Bildern bringen die vielseitige Tätigkeit dieses hervorragenden Künstlers näher.